Reklamy

Posłuchaj

0
(0)

Summ theol. III q. 83 a. 2

CZY WE WŁAŚCIWY SPOSÓB ZOSTAŁ USTALONY CZAS CELEBROWANIA TEGO MISTERIUM?

Na pozór nie, skoro: 1. Sakrament Eucharystii – jak wiemy (a.1) – jest uzmysłowieniem Męki Chrystusa Pana (*repraesentativum dominicae passionis*). Lecz Kościół pamiątkę tej Męki obchodzi raz do roku, mówi bowiem Augustyn (In Psalm. (PL 36, 171)): „Czyż nie dokonuje się immolacją Chrystusa za każdym razem, kiedy jest obchodzona Pascha? A jednak rocznicowe

wspomnienia uzmysławiają to (*repraesentat*), co ongi się dokonało. Wzrusza nas to tak, jak byśmy widzieli Pana obecnego na krzyżu”. Sakrament ten należy celebrować przeto tylko raz do roku.

2. Pamiątkę Męki Chrystusa Pana Kościół obchodzi w piątek przed Wielkanocą, a nie w uroczystość Bożego Narodzenia. Ponieważ sakrament Eucharystii jest upamiętnieniem Męki Pana, wydaje się rzeczą niestosowną trzykrotne celebrowanie tego sakramentu w dniu Bożego Narodzenia, a całkowite pominięcie w Wielki Piątek.

3. Kościół powinien celebrować ten sakrament naśladując ustanowienie Eucharystii przez Chrystusa. Otóż Chrystus konsekrował ten sakrament w porze wieczornej. Wydaje się przeto, że o tej samej porze należy go celebrować.

4. W Dekrecie (Fr 1 1307) przytoczono zdanie papieża Leona (Dioscoro Alexandrino (PL 54, 627)), że mszę św. wolno celebrować „w pierwszej części dnia”. Ponieważ zaś, jak stwierdziliśmy wyżej (q. 80, 8 ad 5), dzień zaczyna się o północy,

wydaje się, że zaraz po północy wolno odprawić mszę św.

Komentarz: I tak było do reform Piusa XII z roku 1953, kiedy to wprowadzone zostały Msze popołudniowe i konsekwentnie post eucharystyczny zredukowany został do 3 godzin.

5. W jednej z modlitw niedzielnych czytamy w mszale następujące słowa (Mszał): „Dozwól nam, prosimy Cię, Panie, często brać udział w tych Tajemnicach" (*concede nobis, domine, quaesumus, haec frequentare mysteria*). Bralibyśmy w nich udział częściej, gdyby kapłan celebrował mszę parę razy w ciągu dnia. Wydaje się przeto, że nie należy zabraniać kapłanowi odprawiania mszy św. kilka razy dziennie. *A jednak* byłoby to niezgodne ze zwyczajem Kościoła, ustalonym przez prawo kościelne.

Komentarz: I dokładnie ten postulat spełniony został po Soborze, gdzie Msze odprawia się przez cały dzień.

Wykład: Jak wiadomo (a.1), celebrowanie tej Tajemnicy ma na celu zarówno uzmysłowienie Męki Pańskiej, jak i udział w jej

owocach. Z tych obu względów wskazane jest określenie czasu odpowiedniego na celebrowanie Eucharystii. Bo skoro z powodu codziennych uchybień co dzień potrzebujemy uczestnictwa w owocach tej Męki, Kościół regularnie co dzień ofiaruje ten sakrament. Dlatego i Pan uczy nas prośby (Łk 11, 3): „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj". Do niej to nawiązuje Augustyn mówiąc (Ap 13, 8): „Jeśli to chleb powszedni, dlaczego miałbyś go spożywać po roku, jak zwykli to czynić Grecy na Wschodzie? Bierz co dzień to, co ci co dzień służy". A ponieważ Męka Pańska rozegrała się w czasie między godziną 9 a 15, sakrament ten bywa z zasady celebrowany w Kościele uroczyście o tej porze dnia.

Komentarz: I rzeczywiście w klasztora msze prywatne odprawiane są rano, a msza konwentualna, to jest ta najważniejsze odbywa się pomiędzy 9 a 15, przynajmniej w Fontgombault.

Ad 1. W sakramencie Eucharystii zostaje odtworzona (*recolitur*) Męka Chrystusa ze szczególnym uwzględnieniem wpływu wywieranego przez nią na wiernych. Natomiast w dniu Męki Chrystusa, Męka ta zostaje odtworzona wyłącznie w aspekcie historycznym, tak jak dokonała się w Głowie naszej[1]. Stało się to raz jeden, a z jej owoców wierni czerpią co dzień. Dlatego tylko raz do roku obchodzimy samo wspomnienie o niej, a mszę celebrujemy co dzień ze względu na jej owoce i na stałą pamięć o Męce.

Komentarz: Zatem i historyczna Męka jest raz w roku odtworzona.

Ad 2. Typ niknie wobec rzeczywistości (*veniente veritate cessat figura*) [dosł. Przed nadchodzącą prawdą ustępuje figura]. Jak wiemy zaś (a. 1) omawiany sakrament jest typem i odtworzeniem (*figura et exemplum*) Męki Pańskiej. Dlatego w dniu rozpamiętywania samej Męki w jej rzeczywistym przebiegu, nie ma konsekracji omawianego sakramentu. Aby jednak Kościół także i w tym dniu nie był pozbawiony owoców Męki, udzielanych, nam przez ten sakrament, spożywa się w nim Ciało Chrystusa, przechowane po konsekracji dokonanej w dniu poprzednim. Nie przechowujemy natomiast Krwi w obawie przed niebezpieczeństwem rozlania jej, a także dlatego że – jak stwierdziliśmy (q. 78; 3 ad 1) – Krew przedstawia Mękę Pańską w sposób szczególny. Nie jest też prawdą to, co twierdzą niektórzy teologowie, że przez wpuszczenie cząstki Ciała do wina, wino przemienia się w Krew. Przemiana ta nie może się dokonać inaczej, jak przez konsekrację przy zastosowaniu należytej formy, wyrażonej słowami.

Komentarz: I dlatego w Wielki Piątek nie ma konsekracji, bo przy historycznym rozpamiętywaniu nie ma historycznego Chrystusa.

Na Boże Narodzenie zaś odprawiamy więcej mszy ze względu na trojakie narodziny Chrystusa Pana. Jedne – przedwieczne, ukryte przed nami. Toteż jedną mszę odprawia się w nocy. W introicie tej mszy mamy słowa (Mszał) „Pan rzekł do mnie: Ty Synem moim, ja cię dziś zrodziłem”. Drugie – to narodziny doczesne, lecz realizowane w duszach. Św, Piotr mówi (2 P 1,19), że przez nie Chrystus „wzejdzie w sercach naszych jak gwiazda poranna”. I dlatego druga msza św., śpiewana o świcie, ma introit zaczynający się od słów: „Światłość zabłyśnie nad nami”. Trzecie – to narodziny dokonane we Wcieleniu, kiedy zrodzony z łona Dziewicy Chrystus stał się widzialny. Dlatego trzecia msza śpiewana w pełnym blasku dnia rozpoczyna się od słów: „Maleńki

nam się narodził”. Chociaż można i odwrotnie utrzymywać, że rodzenie się przedwieczne, rozpatrywane zasadniczo, dokonuje się w pełnej jasności. Z tego względu w trzeciej mszy mamy wzmiankę w Ewangelii o narodzeniu przedwiecznym. Drugie zaś, narodzenie cielesne, zgodnie z wziętym dosłownie tekstem Ewangelii, dokonało się w nocy na znak, że Chrystus przyszedł do mroków naszej niemocy. Toteż Ewangelia o cielesnym narodzeniu Chrystusa jest czytana w czasie mszy nocnej[2].

Komentarz: Zatem trzy Msze na Boże Narodzenie symbolizują trzy przyjścia Chrystusa i dlatego mają inną liturgię.

Tak też i w pozostałe dni, kiedy wypada rozpamiętywać liczne dobrodziejstwa Chrystusa albo o nie prosić, odprawia się w danym dniu więcej mszy niż jedną, mianowicie: jedną ze święta, drugą związaną z postem lub za zmarłych.

Komentarz: Innymi dniem trzech Mszy jest Dzień Zaduszny.

Ad 3. Wiemy (q. 73, 5.), że Chrystus chciał przekazać omawiany sakrament swoim uczniom pod koniec obcowania z nimi, by mocniej go wrazić w ich serca. Dlatego konsekrował go i dał swym uczniom przy końcu dnia, po Wieczerzy. My zaś celebrujemy w tej porze dnia, w której dokonała się Męka Pańska, mianowicie: w dni świąteczne o godzinie dziewiątej, kiedy, według relacji Marka (Mk 15, 25), krzyżowało Chrystusa wołanie Żydów, oraz kiedy Duch Święty zstąpił na uczniów Chrystusa (Dz 2, 15); w dni

powszednie – o dwunastej w południe, kiedy – według relacji Jana (J 19, 14) – rękami żołnierzy Chrystus został przybity do krzyża; bądź też w czasie postu celebrujemy o trzeciej po południu, kiedy – jak mówi Mateusz (Mt 27, 46, 50)- „zawoławszy donośnym głosem wyzionął ducha”.

Wolno jednak celebrować później, zwłaszcza przy udzielaniu święceń. Dotyczy to przede wszystkimi Wielkiej Soboty bądź z powodu przedłużającego się nabożeństwa, bądź też dlatego, że jak czytamy w prawie kościelnym święcenia są związane z dniem Pańskim [3]. Ale stosownie do spotkanej tamże wskazówki (Fr 1, 1307), wolno celebrować, jeżeli domaga się tego jakaś potrzeba, we wcześniejszej porze dnia.

Komentarz: Godziny 9.00, 12.00 i 15.00 dla celebracji Mszy Św. są dla autora niniejszego wpisu nowością. Ale faktem jest, że każda Boska Liturgia w Grecji odbywa się 9.00, co jest dla wszystkich tak oczywiste, że pora nie jest na plakatach w ogóle podawana. Zważywszy, że kapłanów i komunikujących obowiązywał post eucharystyczny od północy bycie kapłanem wymagało pewnego hartu ducha.

Ad 4. Normalnie Mszę św. należy odprawiać w dzień, nie w nocy. W sakramencie Eucharystii bowiem obecny jest Chrystus, który mówi o sobie (J 9, 4 n): „Potrzeba mi pełnić dzieła tego, który mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata”. Za początek dnia w tym wypadku nie uważamy jednak północy, ani momentu po wschodzie słońca, to jest tego, kiedy tarcza słoneczna już się ukaże nad ziemią, lecz chwilę

pojawienia się porannej zorzy na horyzoncie. Kiedy pod wpływem promieni słonecznych rozpoczyna się świt, mówimy, że wschodzi słońce. Stąd słowa Marka (Mk 16, 2), że niewiasty przyszły do grobu, „kiedy słońce już wzeszło", lecz – jak stwierdza Jan (J 20, 1) – w momencie ich przyjścia „było jeszcze ciemno". W ten sposób tłumaczy sprzeczność w wypowiedziach ewangelistów Augustyn (de Consensu Evangelist). Wyjątkowo na Boże Narodzenie odprawia się mszę św. w nocy. Jak czytamy w prawie kościelnym (Fr 1, 1306), tłumaczy się to tym, że Pan w nocy się narodził. Podobnie też początek nocy jest przewidziany na zaczęcie celebry w Wielką Sobotę, ponieważ zmartwychwstał Pan w nocy, czyli przed ukazaniem się słońca, „kiedy jeszcze było ciemno".

Komentarz: Zatem okultyści celebrują w nocy, a katolicy w dzień, pomijając dwa wyjątki: Boże Narodzenie i Wigilię Wielkanocną.

Ad 5. Według cytowanego w prawie kościelnym (Richter 2, 611) dekretu papieża Aleksandra (de cons. dist. 1., c. 53. decret. 11.), „wystarczy, jeżeli kapłan odprawi jedną mszę dziennie. Chrystus umarł bowiem tylko raz, a cały świat odkupił. Tego, kto może w godny sposób odprawić jedną mszę św., spotyka wielkie szczęście. Niektórzy jednak w razie potrzeby odprawiają w ciągu dnia jedną mszę za zmarłych, a drugą według formularza przewidzianego na dany dzień. Lecz jeśliby ktoś w pogoni za pieniędzmi albo dla przypodobania się ludziom świeckim ważył się na odprawienie w ciągu jednego dnia wielu mszy, nie ujdzie, jak sądzę, potępienia", W zbiorze ,,Extra" (Richter 2, 611) zaś przytoczono słowa Innocentego III (PL 215, 781), stwierdzające, że „z wyjątkiem dnia Bożego Narodzenia wystarczy odprawić jedną mszę dziennie, chyba że nagła potrzeba skłoni do czego innego"[4].

Komentarz: Zatem binacje i trynacje liturgiczne nie są.

Copyright Mavientura Projects e.K>

Copyright Mavientura Projects e.K>

[1] {Dzieło Męki Pańskiej = Wielki Piątek. Głowa nasza, Jezus Chrystus.}

[2] {Introit we wszystkich mszach odprawianych w uroczystość Bożego Narodzenia mówi o narodzinach Chrystusa. W nowym mszale jest większa swoboda wyboru tekstów (10).}

[3] {Dzień Pański = niedziela. Po ostatnim soborze mocniej zaakcentowano charakter chrystologiczny tego dnia. Przed soborem teksty liturgiczne łączyły niedzielę raczej z tajemnicą Trójcy Św. Ze względu na potrzeby Kościołów lokalnych Święcenia mogą być obecnie udzielane również w inne dni tygodnia.}

[4] {Dziś obserwujemy większą rozmaitość i swobodę, kontrolowaną przez władze kościelne. Mogą być odprawiane msze prywatne i msze w niewielkich grupach, a także w miarę potrzeby 2, 3 i więcej razy dziennie, zwłaszcza na terenach, gdzie wymaga tego brak księży (10; 11; 61 ss. 129-131).}

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: process_rati Post ID: 27952 Post Nonce: cdec94e18d ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆
Processing your rating...
Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}
{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}
There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

- Św. Tomasz o Mszy Św. (3.1 z 6) Miejsce celebracji Mszy.

  Data
  20 maja 2020
  W odniesieniu do
  Duchowość
- Św. Tomasz o Mszy Św. (5.1 z 6). Czynności przy Mszy Św.

Data
22 lipca 2020
W odniesieniu do
Duchowość

- Św. Tomasz o Mszy Św. (1 z 6) Czy Msza jest immolacją?

Data
6 maja 2020
W odniesieniu do
Duchowość